WIADOMOŚCI PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO WIELKIEGO PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO PAŃSTWA POLSKIEGO
WYCHODZI 1-go i 15-go KAŻDEGO MIESIĄCA
ROK II | WARSZAWA, DNIA 1 LUTEGO 1927 R. | NUMER 3
Redakcja i Administracja: Warszawa, Czackiego 14, telefon 410-14

PRZEMYSŁ CHEMICZNY NA TLE STOSUNKÓW ŚWIATOWYCH

W maju r. b. zbiera się w Genewie Światowa Konferencja Ekonomiczna, do której przygotowania trwają już od kilku miesięcy. Poszczególne Państwa, zamierzające wziąć udział w konferencji, składają specjalne opracowania, dotyczące bądź całokształtu światowych zagadnień gospodarczych, bądź też pewnych ich fragmentów czy epizodów.

Federacja Przemysłu Niemieckiego przygotowała też szereg obszernych memorjałów, między innemi, w sprawie przemysłu chemicznego.

Memorjał ten, opracowany nader szczegółowo, poparty szeregiem liczb i danych statystycznych, ujmuje zagadnienie przemysłu chemicznego w płaszczyźnie ogólnoświatowych stosunków gospodarczych. Po wykazaniu — powołując się między innemi na historję syntezy indyga — że rozwój przemysłu chemicznego jest przedewszystkiem wynikiem bezpośredniej współpracy nauki z techniką, autorzy memorjału dochodzą do osobliwych wniosków. Tylko Niemcy, rozporządzając oddawna znakomicie zestrojonym aparatem w tej dziedzinie, przodować winny w przemyśle chemicznym. Może jeszcze kilka innych krajów, jak Stany Zjednoczone, Anglja, Japonja, które podczas wojny zbudowały przemysł chemiczny — są uzdolnione do posiadania własnej wytwórczości chemicznej. Pozostałe natomiast państwa nietylko nie dopomagają rozwojowi światowej produkcji, fabrykując we własnym zakresie artykuły chemiczne — ale wręcz przeszkadzają tej ekspansji przez nakładanie wysokich ceł ochronnych na importowane chemikalja.

Tendencje takiego przedstawienia sprawy są aż nadto przejrzyste, zaś duch przewodni i forma przypomina w niektórych fragmentach znany manifest licznego grona profesorów niemieckich z jesieni r. 1914.

Związek Przemysłu Chemicznego Państwa Polskiego nie mógł przejść do porządku dziennego nad memorjałem, pragnącym przesądzić w sensie negatywnym rację istnienia — między innemi — polskiego przemysłu chemicznego, zwłaszcza, że autorzy omawianego wypracowania operują odbiegającym od rzeczywistości materjałem statystycznym.

Oto jedna z tablic wskazuje przeciętne obciążenie celne importowanych chemikalij. Metoda, na jakiej się oparto, polega na obliczaniu przeciętnej dla trzech grup: 1) wytworów ciężkiego przemysłu, używanych w technice, 2) sztucznych nawozów, 3) barwników syntetycznych. Minimalne obciążenie celne dla tych trzech grup wynosi w Polsce, według autorów memorjału, 112,4% ad valorem!

Opracowany przez Związek koreferat polski opiera się na kilku tezach, uzasadniających potrzebę posiadania własnego przemysłu chemicznego. To konieczność zatrudnienia rąk roboczych w kraju — zwłaszcza o tak dużym przyroście naturalnym, jak Polska; wzgląd na obronę granic Państwa; regulowanie cen importowanych artykułów chemicznych przez powołanie na miejscu konkurencji; naturalne warunki rozwoju polskiego przemysłu chemicznego, który opiera się na wielkich zasobach takich bogactw kopalnych, jak węgiel, sól kamienna, sole potasowe, nafta i t. d. Protekcjonizm zaś celny jest konieczną samoobroną przeciwko ograniczeniom swobodnej cyrkulacji kapitałów i dalekiej od liberalizmu polityce imigracyjnej.

Dokładnie wykonane przeliczenie wysokości ochrony celnej, według systemu przyjętego przez autorów memorjału niemieckiego, wskazuje też, że nie jest ona prohibicyjna (112,4% ad valorem), lecz najzupełniej umiarkowana, gdyż wynosi zaledwie 19,97% wartości towaru.

Przy powyższem obliczeniu brane były pod uwagę następujące artykuły: kwas siarkowy, kwas solny, soda krystaliczna, soda gryząca, potaż żrący, sól glauberska, litopon, aceton, gliceryna, superfosfat, saletra chilijska, syntetyczna saletra sodowa, siarczan amonu, mocznik, nawozowe związki potasowe oraz najbardziej typowe barwniki syntetyczne.

Starcie poglądów nastąpi na terenie Genewy. Memorjał polski, oparty na źródłowych i ścisłych danych, stanowić tam może skuteczną przeciwwagę tendencyjnemu oświetleniu sprawy przez stronę niemiecką.

W SPRAWIE POLSKIEGO SZKOLNICTWA TECHNICZNEGO

W związku z posunięciami oszczędnościowemi, zmierzającemi do zmniejszenia ilości pracowników państwowych, Rząd zdecydował się też w preliminarzu na rok budżetowy 1927 na zredukowanie ilości asystentów w szkołach akademickich. Redukcja ta dotyczy ogółem 43-ch asystentów w całej Polsce. Równocześnie jednak utworzono 16 nowych katedr i powołano 3 nowe docentury.

Jak wiadomo, najliczniejszą z pośród uczelni technicznych w Polsce jest Politechnika Warszawska, gdzie studjuje kilka tysięcy słuchaczy. Zdawałoby się przeto, że konieczna może ze względów finansowych redukcja w najmniejszym stopniu powinna dotknąć Politechnikę stolicy.

Stało się jednak zupełnie inaczej. Na ogólną ilość 43-ch zniesionych asystentur—33-ch ma być pozbawiona Politechnika Warszawska. Nietrudno zrozumieć, że taki stan rzeczy odbije się fatalnie na działalności uczelni. Laboratorja analizy ilościowej i jakościowej np. będą zmuszone zamknąć swe pracownie; podobny los czeka też inne zakłady Politechniki.

Taki stan rzeczy jest wręcz niedopuszczalny. Już w ubiegłym roku akademickim groziło zamknięcie wszystkich pracowni chemicznych w Politechnice — dla braku kredytów na zakup niezbędnych odczynników. Tylko dzięki ofiarności jednego z przemysłowców chemicznych udało się zażegnać grożące niebezpieczeństwo.

Bieżący rok budżetowy przynosi tendencję katastrofalnego zmniejszenia ilości sił pedagogicznych.

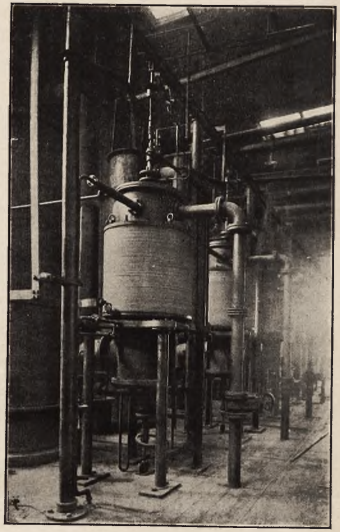
Uważamy jednak, że jeśli nasze akademickie szkoły techniczne mają stać nadal — jak dotąd — na wysokim poziomie, to niepodobna czynić na ich organizmie niebezpiecznych eksperymentów, zwłaszcza, że są one przeprowadzane tylko na jednej z nich.

Z PRODUKCJI ŻELAZOCYJANKÓW

Przemysł elektrochemiczny na ziemiach polskich reprezentowany jest przez szereg wytwórni, produkujących przy pomocy metod elektrotermicznych (Chorzów, Łaziska Górne) lub elektrolitycznych (Elektryczność, Radocha). Wytworami pierwszego działu są: karbid, azotniak, żelazokrzem, żelazocyjanki i t. d.; drugiego — soda i potaż żrące, chlorany i t. d.

Przemysł, produkujący sole żelazocyjanowe (Sp. Akc. „Azot" w Borach), zapisał ubiegły rok 1926 szczególniej korzystnie. Był to okres wybitnego rozwoju pod względem technicznym i handlowym. Produkcja żelazocyjanków, wynosząca około 1000 ton, wzrosła o 30% w porównaniu z r. 1925, zaś w r. 1925 wyższa już była trzykrotnie od wytwórczości roku poprzedzającego.

Żelazocyjanki tylko w 20% konsumowane są w kraju; pozostałe 80% eksportujemy zagranicę. Praca handlowa jest znacznie ułatwiona w porównaniu z latami ubiegłemi, gdyż próby porozumienia z niemieckim koncernem cyjanowym dały już pewne wyniki.



Piece elektryczne dla otrzymywania cyjanowodoru

Jak wiadomo, metody wytwórczości żelazocyjanków w kraju naszym oparte są na oryginalnych pomysłach polskich i dają wyniki bardzo dobre.

NA MARGINESIE

„Gazeta Rolnicza", organ Związku Polskich Organizacyj Rolniczych i Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich, umieściła w Nr. 51 z dn. 17 grudnia r. ub. artykuł p. Dr. Z. Cichowicza z Poznania p. t. „Gospodarstwo bez nawozów sztucznych". Artykuł nader interesujący, gdyż zaleca wielką ostrożność w stosowaniu nawozów sztucznych, a nawet proponuje „wykreślenie ze słownika gospodarczego słowa superfosfat, tomasówka i kainit zupełnie, a azot częściowo". Ciekawe są przesłanki, któremi operuje autor, aby udowodnić, że stosowanie nawozów sztucznych jest nietylko niepotrzebne, lecz częstokroć wręcz szkodliwe. Nawozy pomocnicze służyć mają głównie jako lekarstwo, dopiero zaś w specjalnych, szczególnie pomyślnych warunkach — jako środek leczniczy.

Oto dosłowne brzmienie argumentów autora: „Porównać chciałbym ziemię do człowieka. Jeżeli człowiek, chcąc wydać maksimum pracy, użyje podniety środków sztucznych, jak kofeina lub morfina, natenczas organizm jego wyczerpuje się powoli, ale stale; do podtrzymania jego funkcyj potrzebne są coraz większe dawki sztucznych bodźców, aż do maksimum, po którem przychodzi zupełne wyczerpanie i niezdolność do jakiejkolwiek pracy. Przesadne używanie środków podniecających oddziaływa w podobny sposób na ziemię i rośliny".



Rozprawiwszy się więc w sposób nietyle może głęboko uzasadniony, ile krótki i obrazowy z nawozami sztucznemi; porównawszy niezbędne składniki gleby, jak fosfór, potas (niewiadomo dlaczego przez autora nazywany „potażem") i azot—do szkodliwych dla organizmu ludzkiego i zupełnie mu niepotrzebnych alkaloidów, jak morfina i kofeina; zaryzykowawszy twierdzenie, że to Niemcy, z uwagi na posiadanie przemysłu chemicznego, starali się wmówić w rolników, iż używanie nawozów jest niezbędne: autor dochodzi do niespodziewanych wniosków. Pragnie mianowicie, aby stwierdzić niezależność rolnictwa od fabryk czy kopalń nawozów pomocniczych i zmusić je wobec tego do udzielania tanich i długich, conajmniej rocznych kredytów. Dalszą tendencją jest niepodwyższanie zbytnio produkcji rolnej, gdyż wpływa to na obniżenie cen zboża. Wszak, im intensywniejsze gospodarstwo, tem stosunkowo mniejsze zyski. Rozumując dalej w tym kierunku, możnaby rzecz doprowadzić ad absurdum i nawoływać do uprawiania połowy tylko ziemi ornej w Polsce, gdyż taka gospodarka będzie się lepiej kalkulowała, z uwagi na wzrost cen zboża.

Radzi jesteśmy, że poważne sfery rolnicze zabrały już głos w sprawie poruszanej przez p. Dr. Cichowicza, wykazując mu, że jednak jego wywody oparte są na bardzo kruchych fundamentach. Wszak zużycie w Polsce nawozów sztucznych na hektar ziemi ornej jest znacznie niższe, niż w krajach zachodnich, stojących na wysokim poziomie kultury rolniczej. Zaś dla każdego obywatela Polski, rozumującego kategorjami gospodarczemi, jest rzeczą jasną, że ze wzrostem plonu, spowodowanem racjonalnem użyciem nawozów sztucznych, wzrasta dobrobyt w kraju i następuje poprawa całokształtu gospodarstwa narodowego.

OBNIŻENIE SKŁADEK DO ZAKŁADU UBEZPIECZENIA OD WYPADKÓW

Zgodnie z uchwałą Zarządu Zakładu Ubezpieczenia, powziętą w dniu 17. X. 1926 r. i zatwierdzoną reskryptem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dn. 22 grudnia r. ub. za N. 6525/U. II., składki zakładów pracy z tytułu ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków zatrudnionego personelu zostały obniżone.

Obniżenie to wynosi: w drugiem półroczu 1926 r. od 0.01 do 1 zł. na każdych 100 jednostkach wypłaconego zarobku i od 0.02 do 2 zł. w pierwszem i drugiem półroczu 1927 r., w zależności od kategorji i klasy niebezpieczeństwa według tabeli, zamieszczonej w rozporządzeniu z dnia 24 marca 1922 r. (D. U. R. P. N. 37 poz. 311).

W ten sposób składka wynosić będzie 0.06—6% (II półrocze 1926 r.) i od 0.05—5% w roku 1927, czyli że została obniżona w r. 1926 (II półrocze) o 1/7 i w r. 1927 (I i II półrocze) o 2/7 sumy pobieranych obecnie składek.

KRONIKA

Dn. 25 stycznia r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku, na którem, między innemi, ustalono termin Nazwycz. Walnego Zebrania Związku na dzień 26 lutego r. b.; rozważano sprawy naukowej organizacji — w związku z działalnością odpowiedniego Wydziału w Centralnym Związku; postanowiono nie brać udziału w tegorocznych Targach Gdańskich; sprecyzowano postulaty przemysłu chemicznego w zakresie rokowań o zawarcie traktatu handlowego z Łotwą, Estonją i Persją.

Dn. 24 stycznia r. b. odbyło się posiedzenie podkomisji dla normalizacji pokostu lnianego, wyłonionej przez Komisję Technologji Chemicznej Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Na posiedzeniu tem ustalono ostateczne brzmienie proponowanych norm pokostu.

Najbliższe, siódme z kolei, Targi Poznańskie odbędą się od dn. 1 do 8 maja r. b. w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmowane będą do dn. 15 marca. Do niniejszego N-ru „Wiadomości" załączamy prospekty i deklaracje Targowe, popierając ze swej strony zabiegi Targów Poznańskich w kierunku zgrupowania znacznej liczby wystawców.

Zakłady Solvay w Polsce złożyły 3.000 zł. do rozporządzenia Związku Przemysłu Chemicznego — na cele naukowe i wydawnicze.

Towarzystwo Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego, d. Magister Klawe S. A., zadeklarowały 6.000 zł. na rzecz Komitetu Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego.

P. Adam Barszczewski został kooptowany do stałej komisji, wyłonionej z Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej dla rewizji taryfy kolejowej i reprezentować tam będzie Związek Przemysłu Chemicznego.

ECHA

Przewodniczący Delegacji Polskiej na Światową Konferencję Ekonomiczną, która ma się odbyć w maju r. b. w Genewie, p. Hipolit Gliwic, zrzekł się tego mandatu. Zadanie przewodniczenia Delegacji powierzone będzie zapewne p. Henrykowi Strassburgerowi, Komisarzowi Rzeczypospolitej Polskiej w W. M. Gdańsku.

W skład delegacji wejść mają pp.: senator Jan Stecki (rolnictwo), dyr. Feliks Młynarski (bankowość), min. Franciszek Sokal (robotnicy) oraz jeden przedstawiciel przemysłu, którego osoba nie jest jeszcze ustalona.

NOWE RYNKI ZBYTU

Min. Przemysłu i Handlu donosi nam, że indyjski dom handlowy „Mohamedali Chazanfer and Co. Taher Mansion, Barbhai Mohalla Post, Bombay, 3 — pragnąłby importować z Polski barwniki i chemikalja.

Polska Izba Handlowa dla Bliskiego Wschodu komunikuje, że poważne firmy greckie: C. M. Christoforides (Cyprus, Nocosia, P. O. Box N. 187) i Pol. J. Constantinides et Bros (Cyprus, Limassol, P. O. Box N. 44) chcą nawiązać kontakt z firmami polskiemi, celem wprowadzenia towarów polskich na rynek Cypru.

NOTOWANIA CEN WAŻNIEJSZYCH WYTWORÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Aceton	500 zł.
Alkohol metylowy techniczny	120 „
„ „ czysty 99%	250 „
Amonjak skroplony za 1 kg NH_3 *	1,80 „
Azotniak mielony za 1 kg % N_2 *	1,72 „
„ granulowany za 1 kg % N_2*	1,92 „
Azotan amonowy *	113 „
Benzol handlowy 90%	105 „
„ czysty	120 „
Chlorek wapna bielący	40 „
Chloroform czysty	700 „
„ „pro narcosi"	1.300 „
Fenol	220 „
Formalina 30%	230 „
Gliceryna farmaceutyczna	570 „
„ techniczna	480 „
Karbid	58—62 „
Klej kostny	220 „
„ skórny	260 „
Kwas azotowy 40° Bé, w przel. na 100% HNO_3*.	90 zł.
„ mrówkowy 85%	w złocie 150 „
„ siarkowy 66° Bé	w złocie 6,98 „
„ solny bez arsenu	13 „
„ octowy techn. 30%	110 „
Naftalin surowy prasowany	35 „
„ czysty w łuskach	57,50 „
Oleina zwierzęca	330 „
Oleum 20%	w złocie 10,55 „
Pirydyna czysta za 1 kg.	20 „
Smoła preparowana	29,50 „
Siarczan amonu	43 „
Siarczek sodu 60/62 %*	w złocie 55 „
Soda amonjakalna	25 „
„ kaustyczna	60 „
Sól glauberska kalcynowana niemielona	16 „
Stearyna	320 „
Superfosfat 16%	14,40—16,64 „
Terpentyna	110—200 „
Toluol czysty	120 „

Ceny powyższe rozumieją się za 100 kg. loco fabryka bez opakowania; ceny za produkty oznaczone gwiazdką rozumieją się wraz z opakowaniem.

PRODUKTY WYTWÓRCZOŚCI KRAJOWEJ

Barwniki i półprodukty organiczne:
Sp. Akc. „PRZEMYSŁ CHEMICZNY W POLSCE", Zgierz, tel. Łódź 21-01 i Zgierz 19. Warszawa, tel. sprzedaż 108-09, informacje 56-99.

Chlorek wapna bielący:
Akc. Tow. „ELEKTRYCZNOŚĆ", Warszawa, Czackiego 18, tel. 34-94.

Chlorek wapnia ($CaCl_2$):
„ZAKŁADY SOLVAY W POLSCE", Warszawa, Czackiego 14, tel. 111-24.

Farmaceutyczne przetwory:
Sp. Akc. „LUDWIK SPIESS i SYN", Warszawa, Daniłowiczowska 16, tel. Centrala-Spiess.

Gliceryna farmaceutyczna i techniczna:
Sp. Akc. „STREM", Warszawa, Mazowiecka 7, tel. 314-30, oraz
Sp. Akc. „SATURNJA", Warszawa, Marszałkowska 138, tel. 78-40.

Gumowe artykuły techniczne:
Sp. Akc. „WOLBROM" Warszawa, Wierzbowa 9, tel. 160-80.

Jedwab sztuczny:
Sp. Akc. „TOMASZOWSKA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU", Warszawa, Wilcza 9a, tel. 75-49.

Karbid:
Akc. Tow. „ELEKTRYCZNOŚĆ", Warszawa, Czackiego 18, tel. 34-94. oraz Zakłady „ELEKTRO" Łaziska Górne, G. Śląsk.

Klej kostny i skórny:
Sp. Akc. „STREM", Warszawa, Mazowiecka 7, tel. 314-30.

Kwaśny węglan sodowy (bicarbonat):
„ZAKŁADY SOLVAY W POLSCE", Warszawa, Czackiego 14, tel. 111-24.

Makuchy odolejone kokosowy, lniany i rzepakowy:
(jako pasza dla bydła). Sp. Akc. „J. D. POTOKA SYNOWIE" Będzin, tel. 90.

Novarsenobenzol:
Sp. Akc. „LUDWIK SPIESS i SYN", Warszawa, Daniłowiczowska 16, tel. Centrala-Spiess.

Oleina zwierzęca:
Sp. Akc. „STREM", Warszawa, Mazowiecka 7, tel. 314-30.

Oleje kokosowy, lniany, rzepakowy i rycynowy:
(do celów technicznych i spożywczych) Sp. Akc. „J. D. POTOKA SYNOWIE" Będzin, tel. 90.

Phosphit:
Sp. Akc. „LUDWIK SPIESS i SYN" Warszawa, Daniłowiczowska 16, tel. Centrala-Spiess.

Płyty fotograficzne:
Fabr. Płyt Fotogr. „ALFA", Bydgoszcz, Przedst. Warszawa, Marszałkowska 25, tel. 122-23.

Smoła pierwszorzędowa:
Zakłady „ELEKTRO", Łaziska Górne, G. Śląsk.

Soda amonjakalna, krystaliczna i kaustyczna:
„ZAKŁADY SOLVAY W POLSCE", Warszawa, Czackiego 14, tel. 111-24.

Soda kaustyczna:
Akc. Tow. „ELEKTRYCZNOŚĆ", Warszawa, Czackiego 18, tel. 34-94.

Stearyna:
Sp. Akc. „STREM", Warszawa, Mazowiecka 7, tel. 314-30.

Śrut rycynowy:
jako nawóz sztuczny). Sp. Akc. „J. D. POTOKA SYNOWIE", Będzin, tel. 90.

Wełna wiskozowa:
Sp. Akc. „TOMASZOWSKA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU", Warszawa, Wilcza 9a, tel. 75-49.

Żelazokrzem 45% i 75%:
Zakłady „ELEKTRO", Łaziska Górne, G. Śląsk.

Prenumerata kwartalna w kraju **zł. 3.50**, zagranicą **zł. 5.00.** Cena zeszytu pojedynczego **zł. 0.60.**
Członkowie Związku Przemysłu Chemicznego otrzymują „Wiadomości Przemysłu Chemicznego" bezpłatnie.

Ceny ogłoszeń: Cała strona zł. 150. Pół strony zł. 80. Ćwierć strony zł. 45. Jedna ósma strony zł. 30. Wiersz jednoszpaltowy zł. 5 Ogłoszenia drobne „Produkty wytwórczości krajowej", tekst trzywierszowy kwartalnie zł. 30; wiersz dodatkowy zł. 5. Członkowie Związku otrzymują od cen powyższych rabat.

Wydawca: w imieniu Związku Zawodowego Wielkiego Przemysłu Chemicznego — Dyrektor Związku, inż. EDMUND TREPKA

Redaktor: inż. TADEUSZ ZAMOYSKI. Drukarnia „Rola" J. Buriana, Mazowiecka 11.